

Sygn. akt V KO 29/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący)

SSN Andrzej Ryński (sprawozdawca)

SSN Dorota Rysińska

w sprawie **C. M.**

skazanego z art. 280 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 24 maja 2016 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania zakończonego

prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego

z dnia 13 lipca 2007 r., sygn. akt II AKa .../07,

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w O.

z dnia 13 marca 2007 r., sygn. akt III K .../06

na podstawie art. 544 § 3 k.p.k.,

### **p o s t a n o w i ł**

**1. oddalić wniosek;**

**2. obciążyć skazanego C. M. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 marca 2007 r., sygn. akt III K .../06, Sąd Okręgowy w O. uznał oskarżonego C. M. za winnego tego, że w dniu 2 grudnia 2005 r. w K., działając w celu zaboru mienia przy Alei J. w sklepie odzieżowym „D.” używając przemocy polegającej na zadaniu niebezpiecznym przedmiotem w postaci pałki drewnianej co najmniej sześciu uderzeń w głowę sprzedawczynie K. L., doprowadził ją w ten sposób do stanu nieprzytomności, po czym dokonał z kasy sklepowej

kradzieży pieniędzy w kwocie co najmniej 310 zł na szkodę właściciela sklepu R. S., przy czym w następstwie zadanych uderzeń pokrzywdzona doznała obrażeń w postaci rany tłuczonej okolicy czołowo – ciemieniowej lewej krwiaka przymózgowego w okolicy czołowo – skroniowej, słuczenia krwotocznego płata skroniowego prawego oraz złamania piramidy kości skroniowej lewej naruszających czynności narządów ciała i powodujących rozstrój jej zdrowia na okres powyżej 7 dni, przy czym przestępstwa tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 21 lipca 2000 r. do 4 lipca 2003 r. kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z dnia 25 października 2001 r., sygn. akt IV K .../00, za przestępstwo z art. 280 § 2 k.k., tj. czynu z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 13 lipca 2007 r., utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

W dniu 8 marca 2016 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy skazanego o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 13 lipca 2007 r., utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 13 marca 2007 r., sygn. akt III K .../06.

W uzasadnieniu wniosku obrońca podniósł, że w postępowaniu prowadzonym w niniejszej sprawie zasadniczą rolę odegrały dowody z okazań wizerunku C. M., które były przeprowadzone w toku postępowania przygotowawczego, poprzez okazanie zdjęć z wizerunkami osób podejrzewanych. Wnioskodawca podniósł, że w sprawie pojawiły się jednak dowody nowe, nieznanie przedtem sądowi w postaci dwóch niekompletnych, kolorowych kart z wizerunkami trzech osób, które nie były przedmiotem analizy zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i w trakcie rozprawy przed Sądem I instancji, Na tej podstawie autor wniosku zakwestionował prawidłowość czynności okazań wizerunku oskarżonego przeprowadzonych z udziałem pokrzywdzonej K. L. w postępowaniu przygotowawczym, akcentując, że na podstawie protokołów okazania w zestawieniu ze zdjęciami sygnalitycznymi nie sposób ustalić kogo jako

sprawcę w trakcie tych czynności rozpoznała pokrzywdzona. Niezależnie od tego obrońca skazanego dokonał analizy zmiennych zeznań pokrzywdzonej w kontekście pozostałych dowodów zebranych w sprawie, w tym wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków U. G. i E. S. i na tej podstawie doszedł do przekonania, że zgromadzony materiał dowodowy w zestawieniu z nowymi dowodami stanowiącymi podstawę wniosku o wznowienie postępowania z dużym prawdopodobieństwem pozwala przyjąć, że skazany nie popełnił przypisanego mu przestępstwa.

Wprawdzie autor wniosku nie wskazał jego podstawy normatywnej, jednak analiza całości zawartej w nim argumentacji pozwala przyjąć, że został on oparty o przesłankę wznowieniową wskazaną w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.

W pisemnej odpowiedzi na przedmiotowy wniosek, Prokurator wniósł o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o wznowienie postępowania nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie przypomnieć należy, że oparcie wniosku o wznowienie o podstawę *propter nova* określoną w art. 540 § 1 pkt 2 lit a k.p.k. może okazać się skuteczne tylko wtedy, gdy już na etapie postępowania wznowieniowego, tj. w chwili rozstrzygnięcia wniosku, ocena wskazanych w nim faktów i zaproponowanych dowodów nieznanymi przedtem sądowi, uzasadnia wysokie prawdopodobieństwo wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych w wyrokach objętych wnioskiem, oraz pozwala przyjąć, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Dlatego, sam fakt zgłoszenia dowodu nie obliguje sądu do wznowienia postępowania, skoro każdy prawomocny wyrok sądu korzysta z domniemania trafności zawartych w nim rozstrzygnięć, dopóki wnioskodawca nie wykaże, że wyrok taki jest obarczony konkretnymi błędami w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych lub wadami prawnymi. Zatem, o pozytywnym rozstrzygnięciu wniosku, przy wskazanej podstawie wznowieniowej, decyduje spełnienie kumulatywnie dwóch przesłanek – proponowany dowód ma cechy dowodu nowego nieznanego wcześniej ani stronie, ani sądowi orzekającemu w sprawie, a jego treść konfrontowana z pozostałym materiałem, który był podstawą dowodową kwestionowanego rozstrzygnięcia pozwala z wysokim

prawdopodobieństwem twierdzić, że po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od poprzedniego - w postaci uniewinnienia skazanego lub skazania go za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą niż to, za które go wcześniej skazano.

Analiza wniosku złożonego w przedmiotowej sprawie wskazuje, że proponowane przez obrońcę dowody nie spełniają obydwu tych kryteriów. Autorowi nie chodzi o wykorzystanie kart z wizerunkami osób jako nowego źródła dowodowego dla ustalenia okoliczności nieznanych Sądowi orzekającym w tej sprawie na etapie postępowania jurysdykcyjnego, chociażby z tego względu, że wskazane we wniosku kolorowe i niekompletne tablice poglądowe w sensie obiektywnym nie mają przymiotu dowodów nowych. Rzeczywistym celem autora wniosku jest natomiast doprowadzenie do tego aby sąd wznowieniowy dokonał ponownej kontroli prawidłowości oceny dowodów obciążających i odciążających dokonanych przez Sąd pierwszej instancji oraz zaakceptowanych przez Sąd odwoławczy oraz poprawności odtworzonego na ich podstawie stanu faktycznego. Autor wniosku wydaje się nie dostrzegać, że wznowienie postępowania należy do kategorii nadzwyczajnych środków zaskarżenia, i nie służy kolejnej weryfikacji oceny materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu jurysdykcyjnym, lecz pozwala wzruszyć prawomocne rozstrzygnięcie w oparciu o ściśle określone podstawy wznowieniowe wskazane m. in. w art. 540 k.p.k.

Analiza wniosku obrońcy skazanego C. M. pozwala twierdzić, że zawiera on szereg cech zwykłego środka odwoławczego, bowiem jego argumentacja stanowi polemikę ze stanowiskiem przedstawionym w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji, przede wszystkim w zakresie oceny wartości dowodowej zeznań pokrzywdzonej w kontekście pozostałych dowodów obciążających, oraz sugeruje, że Sądy obu instancji przetransponowały do swoich rozstrzygnięć uchybienia w zakresie stosowania przepisów procesowych regulujących czynności okazania, które wystąpiły na etapie postępowania przygotowawczego. Wprawdzie przedmiotowy wniosek w subiektywnym odczuciu jego autora został oparty o podstawę *propter nova* (art. 540 § 1 pkt 2 lit a k.p.k.), jednak wyrażone w nim stanowisko w istocie nawiązuje do względnych podstaw odwoławczych

wskazanych w art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. W efekcie konstrukcję tę należy ocenić jako pozostającą na granicy prawnej dopuszczalności.

Wskazać należy, że w aktach przedmiotowej sprawy, w jej pierwszym tomie, znajdują się dokumenty, na które powołuje się wnioskodawca. Są to tablice poglądowe z kolorowymi wizerunkami osób oznaczone jako karty 57 i 79. Choć są one luźno włożone pomiędzy inne, wszyte do akt dokumenty, należą niewątpliwie do materiału dowodowego, na co wskazują chociażby ślady ich uprzedniego zespolenia z aktami. Wygląd tych dokumentów ewidentnie wskazuje, że najpewniej podczas korzystania z akt, karty te zostały naruszone i doszło do przzerwania otworów zszywania, wskutek czego pozostają one luźno włożone w akta. W kartach tych brakuje także zdjęć wizerunku osoby C. M. Jak słusznie dostrzega Prokurator, ta metoda prowadzenia akt nie zasługuje na aprobatę, niemniej nie sposób przyjąć, że dowody, o których mowa stanowią nowy, nieznanym sądomu materiał dowodowy. Jakkolwiek bowiem zgodzić się należy, że karty poglądowe z wizerunkami osób są niekompletne i nie zawierają zdjęć C. M., to już kopie tych kart (z tożsamą numeracją) zawierają komplet zdjęć z wizerunkami czterech osób, w tym skazanego.

W tym kontekście należy również zwrócić uwagę na protokół z rozprawy z dnia 27 listopada 2006 r., kiedy to przesłuchano oskarżonego oraz pokrzywdzoną K. L. Z jego treści wynika, że w trakcie przesłuchania pokrzywdzonej okazywano jej karty 57 oraz 79, a także odczytano protokoły z czynności kolejnych okazań wizerunku oskarżonego.

Trzeba również podkreślić, że w uzasadnieniu apelacji obrońca C. M. kwestionował prawidłowość rozpoznania przez pokrzywdzoną tego oskarżonego, akcentując nieprawidłowości, których dopuszczono się w postępowaniu przygotowawczym, a w szczególności wskazując, że wizerunek oskarżonego zamieszczony na karcie 57 w istocie utrudniał jego rozpoznanie, bowiem fotografia ta była zdjęciem innym od pozostałych, skoro inaczej eksponowała twarz oskarżonego (k.580 T. III).

Wprawdzie Sąd odwoławczy utrzymując zaskarżony wyrok w mocy, nie sporządził jego uzasadnienia wobec faktu, że oskarżony nie wykorzystał swojego uprawnienia w tym zakresie przewidzianego w art. 457 § 2 k.p.k. (w brzmieniu

obowiązującym przed 1 lipca 2015 r.), jednak należy przypuszczać że realizując obowiązek określony w art. 433 § 2 k.p.k. rozważał on wszystkie argumenty apelacji, których skarżący użył aby zakwestionować prawidłowość rozpoznania wizerunku oskarżonego dokonanego przez pokrzywdzoną w postępowaniu przygotowawczym. W każdym razie tezy o poprawności kontroli instancyjnej wyroku Sądu pierwszej instancji dokonanej przez Sąd Apelacyjny autor wniosku nie zdołał podważyć, o czym w sposób pośredni może przekonywać fakt, że orzeczenie Sądu odwoławczego nie zostało poddane przez stronę kontroli kasacyjnej.

Dlatego nie można uznać, że kolorowe zdjęcia wskazane we wniosku o wznowienie stanowią nowy dowód nieznany przedtem Sądom obu instancji, gdy się zważy, że część czynności dowodowych Sądu pierwszej instancji koncentrowała się wokół kwestionowanych okazań, zaś Sąd odwoławczy orzekając w granicach środka odwoławczego ( pierwotne brzmienie art. 433 § 1 k.p.k.) analizował jakość zdjęć sygnalitycznych, co pozwala twierdzić, że nie uszły jego uwagi wszystkie aspekty tej problematyki – także te podniesione we wniosku wznowieniowym.

Argumenty przedstawione we wniosku dotyczące *meritum* sprawy nawet przez pryzmat przedmiotowych zdjęć sygnalitycznych jawią się jako powierzchowne, bowiem nie uwzględniają całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Wnioskodawca przede wszystkim podważa wiarygodność relacji pokrzywdzonej w zakresie rozpoznania oskarżonego jako sprawcy przestępstwa, jednak wydaje się nie dostrzegać, że Sąd Okręgowy dokonywał ustaleń faktycznych nie tylko w oparciu o rzeczne okazania wizerunków osób, ale (przede wszystkim) na podstawie całości zeznań pokrzywdzonej K. L., oraz świadków, w tym m. in. U. G. i E. S.

Jedynie ubocznie należy przypomnieć, że K. L. ostatecznie rozpoznała oskarżonego, co potwierdziła w toku rozprawy (k. 486-486verte, T. III). Jednocześnie, w sposób nie budzący wątpliwości sądów powszechnych orzekających w tej sprawie wykazała dlaczego w początkowych jej relacjach pojawiły się nieścisłości, zwłaszcza w odniesieniu do czynności okazania. Nadto osobę oskarżonego rozpoznały także U. G. i E. S., które są pracownicami sklepów sąsiadujących ze sklepem „D.”, w którym pracowała pokrzywdzona (k. 498-499, T.

III). Widziały one skazanego dzień przed zdarzeniem oraz w dniu zdarzenia i wyjaśniły dlaczego akurat na tego mężczyznę zwróciły szczególną uwagę. Relacje te stanowiły potwierdzenie zeznań pokrzywdzonej, które Sąd Okręgowy obdarzył przymiotem wiarygodności także w zakresie wskazania sprawcy dokonanego rozboju (zob. fragment uzasadnienia SO - k. 569, t. III).

W tej sytuacji przywołane we wniosku obrońcy karty poglądowe z kolorowymi wizerkami osób okazywanych nie stanowią dowodu, który w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 lit a k.p.k. dyskwalifikowałby zapadły w tej sprawie prawomocny wyrok skazujący C. M.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy nie znajdując podstaw do wznowienia postępowania orzekł, jak w postanowieniu, rozstrzygając o kosztach postępowania wznowieniowego na podstawie art. 639 k.p.k.

kc